

PFZ/W/61/2026

Warszawa, 17.03.2026 r.

Pani
Agnieszka Dziemianowicz-Bąk
Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

LIST OTWARTY Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA PRACY SOCJALNEJ (WSWD 2026)

Szanowna Pani Ministro,

Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, jako największa ogólnopolska organizacja społeczna naszego środowiska zawodowego, należąca do Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (IFSW), która to organizacja posiada specjalny Status Konsultacyjny od Rady Gospodarczej i Społecznej (ECOSOC) Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF) i współpracuje ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO), Biurem Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) oraz Biurem Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka (OHCHR) – z okazji obchodzonego w dniu 17 marca 2026 r. na całym świecie – Światowego Dnia Pracy Socjalnej (WSWD) – pragnie zwrócić się do Pani z apelem dotyczącym pilnej potrzeby wzmocnienia znaczenia pracy socjalnej oraz społecznej i zawodowej roli pracowników socjalnych w naszym kraju.

Tradycją Światowego Dnia Pracy Socjalnej jest występowanie członkowskich organizacji IFSW do władz, w tym państwowych – z przesłaniem (tematem) tego Dnia, ale także z uwrażliwieniem na aktualne problemy, ryzyka i wyzwania stojące przed rządzącymi w obszarze pracy socjalnej oraz niesienia profesjonalnej pomocy.

Z nieukrywaną obawą i rozczarowaniem, zwracamy więc Pani uwagę na sposób i kierunki aktualnego wprowadzania zmian w systemie pomocy społecznej przez tę część kierowaną przez Panią resortu, która odpowiedzialna jest dziś za polską pomoc społeczną.

W pierwszej kolejności zauważamy, że choć to Pani jako pierwsza od wielu lat, doprowadziła do przyjęcia przez rząd projektu systemowej poprawy warunków płacowych poprzez wprowadzenie rządowego dodatku motywacyjnego dla pracowników pomocy społecznej – to poprzez dalsze i nierozważne decyzje Pani podległych urzędników, często podejmowane wbrew treści samych uchwał, ww. dodatek do dziś nie jest udziałem ok. 5% zatrudnionych i wykonujących merytoryczne zadania w obszarze pomocy społecznej. Nadto, jak zapewne Pani doskonale pamięta, to ważne i nadal kluczowe rozwiązanie dotyczące wzrostu płac, które doceniamy (70% pracowników przed objęciem przez Panią resortu mogło liczyć jedynie na minimalne wynagrodzenie za pracę) – miało być jedynie „kołem ratunkowym” i pierwszym elementem systemowych zmian profesjonalnych oraz pracowniczych, które miały doprowadzić do poprawy sytuacji kadrowej, a także wzmocnić prestiż i pozycję zawodową pracowników socjalnych oraz pracowników pomocy społecznej. Niestety, do dziś - zmiany, na które tak bardzo liczyliśmy i które są także Pani złożoną

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej

adres siedziby: ul. Jana Cybisa 7, 02-784 Warszawa
KRS 0000442994 REGON 146624204 NIP 9512366909
Strona internetowa: www.federacja-socjalnych.pl
e-mail: kontakt@federacja-socjalnych.pl



publicznie deklaracją – nie nastąpiły. Historia jednak pokazuje, że w tym samym czasie Pani osobiste zaangażowanie, a nie zdanie się wyłącznie na dobrą wolę koalicyjnych współpracowników – doprowadziło do szybkiego procedowania i przyjęcia, analogicznie potrzebnych i ważnych jak dla pracowników pomocy społecznej – zmian dla grupy zawodowej psychologów. To dowód, że kierowany przez Panią resort mógł i powinien też doprowadzić do systemowej i legislacyjnej poprawy sytuacji naszego środowiska zawodowego.

Za taką bowiem poprawę trudno uznać - rozwiązania albo dopiero wybiórczo projektowane, albo wręcz sprzeczne z ideą wzmocnienia kadr pomocy społecznej tj. te zapowiadane w nowelizacji ustawy o pomocy społecznej lub ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych, o czym informowaliśmy Panią w odrębnej korespondencji.

Za niepokojący uznajemy także kierunek, w którym zamiast wzmocnienia pracy socjalnej – kontynuuje się i forsuje, pod dyktando nieprzemyślanych przez poprzedni rząd wskaźników - tworzenie fasadowych usług i wybiórczej strategii deinstytucjonalizacji m.in. w ramach struktury centrów usług społecznych. Tymczasem, proponowane przez nas i poparte badaniami oraz praktyką rozwiązania, które pomogłyby odformalizować i odbiurokratyzować świadczenie pracy socjalnej, a także zapewniłyby jej efektywność tj. m.in.: obligatoryjne wyodrębnienie w strukturach jednostek pomocy społecznej – zespołów lub stanowisk realizujących wyłącznie pracę socjalną, zmniejszenie i egzekwowanie wskaźników liczby środowisk przypadających na pracownika socjalnego, wprowadzenie do ustawy o pomocy społecznej nowej i opartej na wartościach praw człowieka definicji „pracy socjalnej”, która będzie obiektywnie mierzalna i ukaże prawdziwą skalę świadczonej pomocy, poszerzenie autonomii metodycznej pracowników socjalnych wzorem analogicznych zapisów z przyjętej ustawy o zawodzie psychologa – zostały albo pominięte albo wprost „wygumkowane” z założeń tzw. małej nowelizacji ustawy o pomocy społecznej.

Tym samym, znaczna część wypracowanych, przedyskutowanych i zgłoszonych pomysłów dotyczących pracy socjalnej oraz poprawy warunków pracy, w ramach powołanego przez Panią Zespołu ds. reformy systemu pomocy społecznej, została odłożona *ad acta*. Sam Zespół, co z ubolewaniem i niepokojem stwierdzamy – przestał obecnie być forum realnej debaty i zderzenia odmiennych koncepcji, a także sprawczego wprowadzania zmian, a pełni raczej funkcję automatycznego racjonalizowania i tłumaczenia przez resort wszelkich niewygodnych pytań lub zgłaszanych potrzeb.

Co gorsza – ta część Ministerstwa, która odpowiedzialna jest dziś za pomoc społeczną, zamiast w sposób obiektywny, krytyczny i rzetelny weryfikować nośne obecnie, ale niosące poważne ryzyka koncepcje pomocowe – zaczęła być ich jawnym orędownikiem, co wypacza sens oraz zasady dialogu i konsultacji publicznych, a także stwarza długofalowe zagrożenia w obszarze profesjonalnego pomagania. Zdecydowana większość pracowników socjalnych oraz pracowników pomocy społecznej, która w słusznym interesie osób i rodzin wykluczonych oraz marginalizowanych, zwraca uwagę na ryzyka, doraźny charakter proponowanych zmian oraz nieprawidłowości w ich wdrażaniu – wprost nazywana jest „zabetonowanymi”, „nie gotowymi zejść ze szlaku”, a w przypadku pracowników domów

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej



pomocy społecznej - nawet pracownikami „więzień” i „instytucji totalnych”. Słowa te i narracja nie spotykają się ze zdecydowaną reakcją resortu, co pogłębia polaryzację kadr pomocy społecznej i uderza w ich propaństwową rolę. Długofalowo - brak reakcji, a więc wzmacnianie tezy o „lepszych” (od CUS-ów i usług) i „gorszych” (od OPS-ów, DPS-ów) pracownikach - może przyczynić się też, do podważenia instytucjonalnych fundamentów systemu pomocy społecznej.

Uznając, że Światowy Dzień Pracy Socjalnej w 2026 r. obchodzony jest m.in. pod hasłem wspólnego budowania nadziei i harmonii oraz jest apelem o zjednoczenie podzielonych społeczeństw – liczymy, że nasze przesłanie do Pani - z jednej strony zostanie potraktowane jako poważny, ale nadal życzliwy sygnał o zauważalnych niebezpieczeństwach dla ciągłości i stabilności świadczonej pomocy, a z drugiej strony – wciąż przyjęty będzie jako nasza gotowość do współdziałania i wspierania racjonalnych pomysłów rządzących. Uważamy bowiem, że podstawowym zadaniem organizacji społecznej, jest konstruktywne, niezależne, ale i krytyczne weryfikowanie rozwiązań systemowych proponowanych przez decydentów tj. nawet wbrew obecnym trendom i oczekiwaniom ze strony beneficjentów środków publicznych lub samej władzy.

Wspieramy sprawstwo

PRZEWODNICZĄCY
Polskiej Federacji Związkowej
Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej
Paweł Maczyński
Paweł Maczyński

